

# PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN  
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI

Warszawa, środa 17 czerwca 1931 r.

Nr. 136

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

**TREŚĆ: Sprawy polskie:** Polska a państwa bałtyckie. — **Zagadnienia ogólne:** Sprawa odszkodowań i długów. Niemcy a Francja. — Sprawa rozbrojenia. — Mocarstwa a ZSRR. Sytuacja polityczna w ZSRR. — Sytuacja polityczna i gospodarcza na Litwie.

## SPRAWY POLSKIE

### POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

*Prasa litewska 15.VI*, w koresp. ag. „Elty“ z Rygi podaje głosy prasy litewskiej w sprawie „polonizacji“ Letgalji, p. n. „Tylko dzięki łasce Polaków waza Łotwa może egzystować. Anonimowi Polacy grożą Łotyszom“.

*Pedeja Bridi* zaznacza, że „dla pięknych oczu polskich jeszcze do dziś dnia stosunki Łotwy z Litwą są do pewnego stopnia napięte“. Dziennik przytacza w d. c. bezimienny list pewnego Polaka, wystosowany do redakcji pisma w imieniu Zjednoczenia polskiego na Łotwie. List ten — wg. dziennika — nawołuje redakcje pism łotewskich do niezamieszczania przeciw polskich artykułów i ma zaznaczać, by Łotysze nie wyprowadzali wielkiego narodu polskiego z cierpliwo-

ści, gdyż w przeciwnym razie Polacy policzą się z Łotwą, która istnieje tylko dzięki łasce Polski.

*Socjaldemokrata* zarzuca Polsce dążenie do zagarnięcia Dźwińska i dowodzi, że w celu dopięcia tego celu Polacy przeprowadzają polonizację obszarów łotewskich, by — gdy zajdzie tego potrzeba — móc wykazać światu, iż większość mieszkańców na wschodzie Łotwy stanowią Polacy.

*Jauno Straume* (organ letgalskich postępowców) pisze, że — w związku z przeprowadzonym obecnie przez władze łotewskie badaniem skutków akcji polonizacyjnej w Letgalji — koła rządowe poważnie zastanawiają się nad zmianą konkordatu z Watykanem i dążą do usunięcia arcybisk. Springowicza, w celu zastąpienia go znany działaczem narodowym ks. Nikodemem Ranceniem.

## ZAGADNIENIA OGÓLNE

### SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW. NIEMCY A FRANCJA.

*L'Echo de Paris 16.VI*, w art. Pertinaxa udawadnia, że trudności finansowe i gospodarcze Rzeszy nie pochodzą bynajmniej z powodu ciężarów reparacyjnych, lecz są skutkiem odwetowej polityki niemieckiej. Po 14 września 1930 r. i triumfie Hitlera nastąpiła masowa wymiana marek niemieckich na dewizy; w listopadzie, kiedy Bruening był zajęty reformą budżetową i kiedy przycichły odwetowe przemówienia, zakupy dewiz zagranicznych zmniejszyły się, w grudniu z. r. z chwilą wznowienia ruchu odwetowego następuje zmniejszenie kredytów zagranicznych, tak że w ciągu ostatnich 6 miesięcy zapas dewiz zagr. należących do obcych bankierów zmniejsza się mniej więcej o 500 milionów. Kredyty długoterminowe wykazują jeszcze większe skoki w zależności od wybryków odwetowych polityki zagranicznej Niemiec. Z począt-

kiem 1930 r. wynosiły długoterminowe kredyty 1.157 milionów marek, a po hitlerowskich wystęпах spadły nagle do 14 milj. marek. Z powyższego wynika, że każdy taki występ w rodzaju demonstracji Stahlhelmu kosztuje Rzeszę bardzo drogo. „W tym sensie można więc powiedzieć, że niemieckie nacjonalistyczne mowy są cenione na wagę złota“.

*The Times 15.VI*. Korespondent z Paryża podając streszczenie mowy Brianda w Gourdon, pisze, iż wygłoszona ona została w wyjątkowych okolicznościach, a mianowicie w obecności Malvy'ego oraz na skutek krytyki jego polityki przez partie prawicowe. Decyzja Brianda wygłoszenia przemówienia była uważana przez jego przeciwników jako wyzwanie i jednocześnie wejście na drogę ściślejszej współpracy z Kartelem. Komentarze prawicowej prasy — pisze korespondent — wskazują na to, że ataki przeciwko Briandowi prowadzone będą z nieminiejszą si-







ła, niż dotychczas, wysuwane są żądania pod adresem Brianda, by ustąpił z zajmowanego stanowiska, oraz pod adresem Levala, by zrzekł się stanowiska premiera, gdyż osoba jego z punktu widzenia polityki wewnętrznej przyczynia rządowi dużo zakłopotania. Ciężka sytuacja w Niemczech również nie jest bez wpływu na stanowisko grup republikańskich, które widzą w kampanji prowadzonej przeciwko Brueningowi chęć pozbycia się Curtiusa i Wirtha, celem oswobodzenia miejsca dla tych, którzy są zdecydowani wprowadzić więcej energii do polityki zagranicznej Niemiec.

*The Manchester Guardian* 15.VI. Korespondent z Paryża, podając w streszczeniu przemówienie Brianda w Gourdon, pisze, że krytycy nacjonalistyczni spodziewali się, iż przemówienie to będzie zawierało wystąpienie przeciwko obecnemu rządowi, a w rzeczywistości było ono tylko „obroną pokoju” i z wyjątkiem jednego zdania, które mogło nie podobać się Maginot, zdaje się potwierdzać pragnienie Brianda kontynuowania współpracy z obecnym rządem.

*The Morning Post* 15.VI. Korespondent z Paryża, streszczając przemówienie Brianda w Gourdon, podkreśla niezwykle entuzjastyczne przyjęcie słów mówcy przez licznie zgromadzonych słuchaczy.

*Il Popolo d'Italia* 13.VI, podkreśla prostolinijność samodzielnej polityki Włoch, stykającej się czasem z polityką innych państw nie dlatego, jakoby Włochy zmieniały kierunek, ale dlatego, że inne państwa znajdują się chwilowo na linii polityki włoskiej. Tak było w sprawie unji celnej, która groziła podziałem Europy na dwa obozy, do czego jednak Włochy nie dopuściły; tak jest i z odszkodowaniami i długami wojennymi. Mussolini już w r. 1922 przedstawił odpowiednie propozycje w „Memorandum”, a od tego czasu położenie się znacznie popsuło, Niemcy stały się ośrodkiem przesilenia światowego i są w przededniu rewolucji. Dowodzą tego także manifestacje, jak Stahlhelmu z jednej a komunistów z drugiej strony. Briand swoją nieustępliwością przeciwstawia się polityce Stresemanna, prowadzonej dziś przez jego następców. Nie jest w interesie wierzycieli klęska dłużnika. Niektóre dzienniki włoskie już proponowały, żeby odszkodowania niemieckie obniżyć do wysokości długów wobec Ameryki. Włochy zgodziłyby się na to; chodzi o to, by zgodziły się także państwa bogate, co byłoby pierwszym krokiem na drodze do rozbrojenia; wiadomo bowiem, że odszkodowania idą na rzecz zbrojeń.

*Corriere della Sera* 10.VI, w koresp. z New Yorku twierdzi, że w Stanach Zjednoczonych A. P. wytwarza się przekonanie potrzeby rewizji długów wojennych a wpłynęło na to zaostrowszące się przesilenie gospodarcze, wzrost bezrobocia i niedoborowy budżet państwa.

*ABC* 12.VI, uważa za niesłuszne stanowisko Brianda w sprawie nienaruszalności układów pokojowych, i porównywa je ze stanowiskiem Bismarcka w r. 1871. Układy nie mogą być wieczne, zawsze bowiem przychodzi czas, w którym okazują się one jako nieżywcze. Plan Younga wprawdzie jest jeszcze młody, ale dzisiaj miesiące są tak obfite w wypadki jak dawnej lata, a rzeczywistość jest silniejsza od układów.

## SPRAWA ROZBROJENIA.

*Journal des Débats* 15.VI, w art. Pierre Bernusa omawia kwestję rozbrojenia i twierdzi, że nie należy

sądzić, iż zniknięcie wszelkich organizacji wojennych i zbrojeń wzmocniłoby szanse pokoju. Byłoby to wtedy jedynie słuszne, gdyby faktycznie nastąpiło rozbrowienie moralne wszystkich narodów, lecz niestety dotąd jest to utopją. Przy obecnym stanie umysłów zaniechanie, nawet powszechne, systemu defenzywnego umożliwiłoby hegemonję państw najwięcej zaludnionych, najwięcej uprzemysłowionych i najmniej sumiennych, a które potrafiłyby w najkrótszym czasie zmobilizować się. „Z takiej rozbrowionej pseudoowczarni, gdzie jedynie wilki miałyby swobodę ruchu, wynikłaby jedynie wojna”. Autorzy art. 8 paktu Ligi Narodów, sądzą, że w kilka lat po straszliwej wojnie zajdzie zupełna zmiana w umysłach ludzkości: nie należy zapominać, że przez ostrożność dodano jednak do art. 8 paktu, że redukcja zbrojeń powinna iść w parze z bezpieczeństwem danego narodu i z wypełnieniem przez niego zobowiązań międzynarodowych. Obecnie chyba wszyscy nawet ślepi, widzą, że byłoby narażone na szwank bezpieczeństwo Francji i Polski w pierwszym rzędzie, gdyby zastosowano nie- rozważnie art. 8 paktu Ligi.

*Der Tag* 14.VI, zamieszcza artykuł gen. Metzsch'a p. t. „Angriff oder Verteidigung?”, w którym autor dowodzi, że rozwiązanie kwestji, kto jest napastnikiem i kto powinien ponosić skutki ewent. wywołania wojny, jest niemożliwe, ponieważ pojęcie napastnika zależy od wielu warunków. Protokół genewski w art. 10 starał się to ująć, ale też nie został ratyfikowany, a pakt Kelloga wogóle pominął to zagadnienie. W d. c. autor pisze, że wojny przewencyjne mogą mieć charakter obronny i takiego charakteru nie możnaby odmówić niemieckiemu wystąpieniu zbrojnemu w ostatnich dziesięciu latach przed wojną światową, ponieważ sąsiedzi w najwyższym stopniu zagrożali bezpieczeństwu Niemiec przez swoje ogromne zbrojenia. Autor dowodzi, że dzisiaj są Niemcy nawet w sytuacji jeszcze gorszej, albowiem same stoją rozbrowione wobec zbrojących się ciągle sąsiadów. Dzisiaj, można powiedzieć, że Niemcy, nie są zdolne do prowadzenia ani wojny napastniczej ani obronnej. Mogą być tylko terenem wojny. Autor podnosi, że zarówno przed wojną światową, jak i obecnie Francja jest nadal stałą groźbą dla Niemiec a w 1918 r. uczyniła wszystko możliwe, aby sytuację zaostriżyć.

*Il Popolo d'Italia* 12.VI, twierdzi, że coraz bardziej się utrwała w Europie i Ameryce pogląd, iż do usunięcia przesilenia gospodarczego w dużym stopniu może się przyczynić rozbrowienie. Obniży bowiem budżety wojskowe i wytworzy nastrój wzajemnego zaufania. Zgadza się to ze stanowiskiem Włoch, a sprzeciwia pomysłowi pożyczek, które nie łagodzą, ale nawet powiększają trudności.

## MOCARSTWA A ZSRR. SYTUACJA POLITYCZNA W ZSRR.

*The Daily Mail* 15.VI. Korespondent z Paryża dowiadyuje się, że Sowiety zdecydowane są udzielić Francji zamówień na maszyny, wyroby tekstylne oraz inne artykuły na sumę 13 milj. funt. szt. jeżeli rokowania o pakt nieagresji i traktat handlowy zakończą się pomyślnie. Udzielenie tych zamówień jest również uwarunkowane udzieleniem przez Francję kredytów w myśl przyszłego traktatu handlowego. Przywóz towarów rosyjskich do Francji ma opierać się na zasadzie największego uprzywilejowania. Eksport sowiecki do Francji ma przekraczać wartość udzielonych zamówień.







*Vossische Ztg.* 16.VI, pisze p. t. „Briand Wolgalied”, że nowy rozdział polityki europejskiej rozpoczął się z chwilą, gdy na sesji genewskiej uściśnęli sobie dłonie Briand i Litwinow. Za unję celną austro-niemiecką Briand chce osiągnąć przywrócenie dobrych stosunków z Rosją. Jednak nawet podpisania paktu nieagresji między Rosją a Francją nie należy przeceniać, gdyż pod względem formalnym byłby on tylko powtórzeniem paktu Kelloga. Natomiast może być pożądanym taki pakt dla Sowietów pod innym względem. Może właśnie wówczas Ameryka nabrałaby zaufania do nich i uznała rząd sowiecki, na czym temu jest mistrzem w tworzeniu politycznych konstrukcyj, ale nigdy nie liczy się z prawami gospodarczymi. Chce on teraz Niemcom i światu dowiedzieć, że stawka na Rosję nie jest już żadnym atutem w rękach Niemiec, i można żałując za swoje winy Niemcy przyjąć do społeczności europejskiej. Jednak Briand nie powinien zapominać, że jego gra dotyczy całej Europy i że zrozpaczonemu ludzom nie powinno się odbierać nadziei na lepszą przyszłość.

*Izwiestja* 14.VI, donoszą, iż do portu w Odesie przybył duński krążownik „Nils Junl”, który zabawi w wodach sowieckich przez kilka dni. Wizyta krążownika duńskiego jest odpowiedzią na niedawną wizytę sowieckiej „eskadry bałtyckiej” do Kopenhagi. Załoga okrętu duńskiego została powitana przez wyższych przedstawicieli władz, oraz dowództwo sowieckiej floty czarnomorskiej.

*Il Giornale d'Italia* 14.VI, w związku z wyjazdem włoskiej misji przemysłowej do Z. S. R. R. przypomina, że inne państwa utrzymują oddawna ożywione stosunki gospodarcze z Sowietami, na pierwszym miejscu Stany Zjednoczone, potem Niemcy, Polska i inne. Natomiast Włochy, pomimo, że pierwsze nawiązały normalne stosunki polityczne, nie korzystają z rynków rosyjskich, co też teraz muszą odrobić. Obydwa państwa stykają się na morzu Śródziemnym, a Włochy mogą dostarczać Sowietom wielu swoich wyrobów przemysłowych i maszynowych, oraz dobrych inżynierów.

*Krasnaja Gazeta* 13.VI, omawiając perspektywę ruchu komunistycznego w Chinach, twierdzi, że wobec skomplikowanej sytuacji kierownictwo chińskiej partii komunistycznej zostało zmienione. Nowe kierownictwo zastosuje odpowiednią taktykę celem spotęgowania ruchu komunistycznego i przestrzegania dyrektyw 3-ej międzynarodówki. „W tych warunkach oparcie na cały Chin przez komunistów jest nieuniknione”.

*Izwiestja* 9.VI, w art. wst. podaje szereg informacji o zwołaniu nadzwyczajnej sesji Akademii Nauk, która odbędzie się nie w Leningradzie, lecz w Moskwie. Posiedzenia Akademii, pisze pismo, będą publiczne. Należy wytworzyć takie warunki, aby jaknajwięcej robotników moskiewskich mogło odwiedzić posiedzenia Akademii. W związku z tem referaty i prelekcje powinny być ułożone bardzo popularnie, aby udostępnić zdobycze nauki dla szerszej warstwy proletariatu. Wszystkie referaty powinny mieć za podstawę jedną wspólną zasadę i być niejako odpowiednie

dział na temat, co może dać nauka dla urzeczywistnienia hasła doświadczenia i prześcignięcia krajów kapitalistycznych przez ZSRR. Wstępny referat w tym kierunku ma wygłosić Bucharin. Sesja zakończy się wygłoszeniem referatu Gorkiego na temat „Budownictwo ZSRR. i jego obrona przed światem kapitalistycznym.”

*Izwiestja* 6.VI, zamieszczają komunikat o reorganizacji białoruskiej akademii nauk, uchwalonej przez radę komisarzy ludowych republiki białoruskiej. Akademia nauk przekształca się na centrum naukowe republiki białoruskiej, które ma kierować pracą naukową - badawczą wszystkich zakładów naukowych republiki. Akademia powinna czuwać nad wprowadzeniem do prac naukowych zasady narkizmu oraz systematycznie kontrolować zakłady naukowe w tym kierunku. Wewnętrzna organizacja akademii również została zmieniona: system katedr został zastąpiony systemem specjalnych instytutów.

## SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE.

*Lietuvos Aidas* 15.VI, w art. Mariusa omawia zakrojoną na szeroką skalę akcję „Komitetu akcji katolickiej na Litwie”, zamierzającego wysłać na letnie miesiące do każdej parafii studentów — „ateitininków” (chrz.-dem.) w celu prowadzenia agitacji przeciw rządowej. W d. c. Marius zaznacza, że na urzędowej ostatnio przez b. premiera Slezeviciusa herbatce miało dojść do porozumienia pomiędzy chrz.-demokratami i ludowcami w sprawie wzajemnego nieprzeszkadzania sobie i wspólnego skierowania akcji przeciwko rządowi i organizacjom narodowców. Na akcję zbliżenia do siebie tych dwóch największych stronnictw opozycyjnych autor zapastruje się ironicznie, wątpiąc w możliwość tego zbliżenia pomiędzy katolikami (chrz.-demokratami) i bezwyznaniowcami (ludowcami).

*Lietuvos Aidas* 13.VI, w art. wst., nawołującym ludność litewską do uczczenia prezydenta Antoniego Smetony w dniu jego imienin, podkreśla zasługi położone przezeń w walce o odzyskanie niepodległości Litwy, przyczem zaznacza, że „kierowanej przez prez. Smetonę Litwie nic nieoczekiwanego grozić nie może”. W d. c. dziennik podnosi zasługi rządu narodowców w dziedzinie gospodarczej odbudowy kraju.

*Rytas* 15.VI, informuje o znacznym zmniejszeniu się naskutek podwyższenia ceł rolnych eksportu towarów litewskich do Niemiec. Podczas gdy w r. ub. w ciągu pierwszych trzech miesięcy wywieziono z Litwy towarów na sumę 63 milj. lit., w r. b. w ciągu tego samego okresu wywieziono zaledwie na sumę 45 milj. lit.

*Rytas* 15.VI, informuje o zatargu, jaki powstał pomiędzy kowieńską i kłajpedzką izbą handlową, a skutkiem odmowy izby kłajpedzkiej wydania zezwoleń dla kupców z Wielkiej Litwy na prowadzenie handlu w kraju kłajpedzkim. Izba kowieńska zamierza wobec tego wprowadzić zakaz handlu na Wielkiej Litwie dla kupców kłajpedzkich.



